

Sygn. akt I ACa 765/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Dorota Markiewicz (spr.)

Sędzia SA Marzanna Góral

Sędzia SO del. Ewa Cylc

Protokolant – st. sekr. sąd. Ewelina Borowska

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. Z. (1)

przeciwko K. K. (1)

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 21 grudnia 2012 r., sygn. akt XXIV C 972/11

- 1. prostuje zaskarżony wyrok w ten sposób, że w jego punkcie trzecim słowo „proces” zastępuje słowem „procesu”;***
- 2. zmienia zaskarżony wyrok:***
 - a) w punkcie drugim w części w ten sposób, że zasądza od K. K. (1) na rzecz Stowarzyszenia (...) kwotę 5.000 (pięć tysięcy) złotych,***
 - b) w punkcie trzecim w części w ten sposób, że ustala, iż w zakresie roszczenia majątkowego powód jest zobowiązany do poniesienia kosztów procesu w 90%, a pozwany w 10%;***
- 3. oddala apelację w pozostałej części;***
- 4. zasądza od Z. Z. (1) na rzecz K. K. (1) kwotę 828 (osiemset dwadzieścia osiem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.***

Sygn. akt I ACa 765/13

UZASADNIENIE

Powód Z. Z. (1) wniósł o nakazanie pozwanemu K. K. (1) złożenia oświadczenia o treści „Ja K. K. (1) przepraszam Z. Z. (1) za bezprawne naruszenie jego dóbr osobistych poprzez moją wypowiedź udzieloną dla portalu internetowego (...) w dniu 15 czerwca 2011 r. w wywiadzie pt. „Z. z K. zamordowali niewinną kobietę”, pomawiając w trakcie wywiadu

Z. Z. (1) o zamordowanie B. B.. Za moją niezgodną z prawdą wypowiedź naruszającą dobra osobiste Z. Z. (1) bardzo przepraszam”, zamieszczenie tego oświadczenia na okres siedmiu dni na stronach internetowych(...), oraz na 3 stronie (...) i na 6 stronie (...), umocowanie powoda do publikacji oświadczeń na koszt pozwanego w razie niewykonania przez niego czynności określonych w pozwie w terminie określonym przez Sąd, zasądzenie od pozwanego na rzecz Stowarzyszenia (...) kwoty 50.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia doręczenia pozwu oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

Pozwany K. K. (1) wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie nakazał K. K. (1) złożenie oświadczenia o treści:

„Ja, K. K. (1) przepraszam Z. Z. (1) za bezprawne naruszenie jego dóbr osobistych poprzez moją wypowiedź udzieloną dla portalu internetowego (...) w dniu 15 czerwca 2011 r. w wywiadzie pt. „Z. z K. zamordowali niewinną kobietę.”

w następujących formach:

a) oświadczenia o ww. treści na stronie głównej strony internetowej (...) w ramce o rozmiarach 10 x 10 cm, czarną czcionką na białym tle, tak aby wielkość czcionki była dostosowana do wielkości ramki, tj. ramka była w całości wypełniona oświadczeniem, przeprosiny winny znajdować się na stronie internetowej (...), zgodnie z podanymi zasadami nieprzerwanie przez okres 3 dni;

b) oświadczenia o ww. treści na stronie głównej strony internetowej (...), w ramce o rozmiarach 10 x 10 cm, czarną czcionką na białym tle, tak aby wielkość czcionki była dostosowana do wielkości ramki, tj. ramka była w całości wypełniona oświadczeniem, przeprosiny winny znajdować się na stronie internetowej(...) zgodnie z podanymi zasadami nieprzerwanie przez okres 3 dni;

oraz rozdzielił stosunkowo między stronami koszty procesu w ten sposób, że pozwany został zobowiązany do poniesienia kosztów procesu w zakresie roszczenia niemajątkowego w całości, natomiast powód jest zobowiązany do poniesienia w całości kosztów procesu w zakresie roszczenia majątkowego, pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu. W pozostałej części Sąd powództwo oddalił.

Sąd ustalił, że pozwany udzielił wywiadu, opublikowanego na stronach internetowych (...) w dniu 15 czerwca 2011 r., a w nim na zadane mu pytanie udzielił odpowiedzi, w której stwierdził m.in., iż „Oni zamordowali niewinną kobietę”. Stwierdzenie to odnosiło się między innymi do powoda. W chwili udzielania wywiadu pozwany był posłem na Sejm VI kadencji. Wypowiedź pozwanego była związana z upublicznieniem projektu Sprawozdania Komisji Śledczej do zbadania okoliczności tragicznej śmierci byłej posłanki B. B.. Wywiad został udzielony w formie rozmowy telefonicznej. Wypowiedź pozwanego była szeroko omawiana i cytowana w wielu mediach odbiła się także szerokim echem wśród rodziny i przyjaciół powoda, a także jego wyborców.

Sąd Okręgowy wskazał, że w myśl art. 23 k.c., dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Z powyższego wynika, że w przypadku osób fizycznych ochronie podlega cześć (dobre imię i godność), w przypadku zaś osób prawnych odpowiednikiem czci jest dobra sława (renoma) osoby prawnej. Przy dokonywaniu oceny, czy nastąpiło naruszenie wskazanego dobra osobistego, należy kierować się obiektywnymi kryteriami, uwzględniającymi odczucia ogółu i powszechnie przyjmowanych norm postępowania. Powód wniósł o ochronę dóbr osobistych (czci i dobrego imienia), podnosząc, iż w wypowiedzi zawartej w artykule opublikowanym na stronach internetowych (...) w dniu 15 czerwca 2011 r. pozwany zarzucił mu popełnienie jednej z najcięższych zbrodni – kwalifikowanej formy zabójstwa opisanej w art. 148 § 2 k.k.

Zdaniem Sądu wypowiedź pozwanego niewątpliwie godzi w dobre imię i godność powoda. Oceniając tę wypowiedź w kontekście, w jakim padła i przy uwzględnieniu obiektywnych kryteriów oceny, Sąd doszedł do wniosku, że

pozwany nie zarzucił powodowi popełnienia przestępstwa z art. 148 k.k. Pozwany posłużył się skrótem myślowym, czy też, jak sam podkreślał, pewną metaforą. Pozwany w swojej wypowiedzi skrytykował działalność publiczną powoda jako ministra sprawiedliwości, w szczególności sposób prowadzenia śledztwa przeciwko B. B. i realizacji poszczególnych czynności w jego ramach. Zaprezentował też pogląd, że to powód ponosi odpowiedzialność za działania funkcjonariuszy państwowych, które mogły przyczynić się do śmierci B. B.. Wyraził krytykę działań powoda polegających na inspirowaniu inicjowania i prowadzenia postępowań karnych w stosunku do polityków będących w opozycji do rządu współtworzonego przez partię (...).

Zarówno powód jak i pozwany są politykami, pełnią funkcje publiczne. W związku z tym ich ochrona przed krytyką, nawet nieuzasadnioną, jest słabsza niż osób które nie są tzw. osobami publicznymi. Mając to na uwadze, Sąd uznał, że pozwany miał prawo do krytycznej oceny działalności publicznej powoda, sformułowanej między innymi na podstawie projektu sprawozdania sejmowej Komisji Śledczej. Pozwany, korzystając z prawa do krytyki osób prowadzących działalność publiczną, mógł negatywnie oceniać działania powoda i wyrażać opinie, że jego działania jako ministra sprawiedliwości spowodowały podejmowanie czynności śledczych wobec B. B. w taki sposób, że mogło to przyczynić się do jej samobójczej śmierci. Pozwany miał prawo do krytycznych ocen w celu obrony społecznie uzasadnionego interesu, jakim jest zapewnienie wszystkim obywatelom poszanowania ich praw, w szczególności aby działania funkcjonariuszy państwowych były podejmowane w granicach prawa i w sposób nienaruszający godności osób których dotyczą. Jednak, zdaniem Sądu, forma w jakiej pozwany to uczynił, czyli stwierdzenie, że powód „zamordował niewinną kobietę” przekracza dozwolone granice i bezprawnie narusza dobra osobiste powoda. Krytyka powinna być bowiem rzetelna oraz rzeczowa i nie przekraczać granic potrzebnych do osiągnięcia jej społecznego celu.

Skoro do naruszenia dóbr osobistych powoda doszło na skutek opublikowania przedmiotowego artykułu na portalu internetowym tygodnika N., za środek odpowiedni do usunięcia skutków tego naruszenia Sąd uznał zamieszczenie w tych środkach przekazu stosownego oświadczenia. Dlatego Sąd zobowiązał pozwanego do zamieszczenia przeprosin na stronach internetowych (...) i (...). Sąd nie widział potrzeby zobowiązania pozwanego do publikowania oświadczenia w innych mediach, uznając, że wykonując zobowiązanie zawarte w wyroku, pozwany w wystarczającym stopniu usunie skutki naruszenia dóbr osobistych powoda. Osoby zainteresowane osobą powoda i jego działalnością, z pewnością będą miały możliwość zapoznania się oświadczeniem pozwanego zawierającym przeprosiny. Tym bardziej, że jest wysoce prawdopodobne, iż informacja o obowiązku publikacji przeprosin odbije się echem także w innych mediach.

Co do samej treści oświadczenia, zdaniem Sądu, do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda wystarczające będzie opublikowanie oświadczenia, w którym pozwany przeprosi powoda za naruszenie jego dóbr osobistych. Sąd starał się w możliwie najszerszym zakresie uwzględnić żądanie powoda co do treści oświadczenia. Sąd uznał jednak, że sformułowanie o pomówieniu o zamordowanie B. B. nie znajduje uzasadnienia w świetle tego, co zostało przytoczone wyżej.

Przechodząc do oceny żądania powoda o zasądzenie od pozwanego kwoty 50.000 zł tytułem świadczenia pieniężnego na wskazany cel społeczny, Sąd stwierdził, że zgodnie z art. 24 § 1 zd. trzecie k.c. na zasadach przewidzianych w kodeksie osoba, której dobro osobiste zostało naruszone może również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Po myśli art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

W orzecznictwie i doktrynie przeważa pogląd, że przy zaistnieniu bezprawnego naruszenia dobra osobistego decyzja o odmowie lub przyznaniu zadośćuczynienia pieniężnego w odpowiedniej wysokości lub sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny nie może być arbitralna, lecz winna uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy. Podstawowym kryterium jest rozmiar i intensywność doznanej krzywdy (ocenianej według miar zobiektywizowanych) i stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego oraz

stopień zawinienia po stronie sprawcy naruszenia. Zadośćuczynienie ma wynagrodzić doznaną krzywdę, przy czym powinno uwzględniać wszystkie aspekty tej krzywdy.

Przekładając powyższe uwagi na realia niniejszej sprawy, Sąd zważył, że stwierdzenie pozwanego, godzące w dobra osobiste powoda, niewątpliwie było dla powoda krzywdzące. Zdaniem Sądu żądanie zasądzenia kwoty pieniężnej na rzecz wskazanego stowarzyszenia, w szczególności wobec wskazanych pozostałych sposobów usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych, jest żądaniem nieznajdującym uzasadnienia w świetle poczynionych ustaleń odnośnie rozmiaru doznanych przez powoda naruszeń. Zobowiązanie pozwanego do publikacji określonych w wyroku oświadczeń usunie skutki naruszenia dóbr osobistych powoda i nie ma potrzeby nakładania na pozwanego dodatkowych obowiązków. Dlatego też Sąd oddalił żądanie powoda w tej części.

Nie mogło zostać uwzględnione żądanie strony powodowej upoważnienia do opublikowania na koszt pozwanego stosownych oświadczeń w razie niewykonania wyroku sądu, ponieważ żaden przepis nie daje podstaw do jego uwzględnienia. W szczególności przepis art. 1049 § 1 k.p.c. nie może być podstawą do uwzględnienia żądania powoda w tej części, ponieważ dotyczy on jedynie przypadków, gdy sąd upoważnił uprawnionego do zastępczego wykonania orzeczenia na podstawie przepisów prawa materialnego, np. art. 480 k.c.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w części dotyczącej roszczenia niemajątkowego, zaś na zasadzie art. 98 k.p.c., kosztami postępowania w części dotyczącej roszczenia majątkowego w całości obciążył powoda. Na podstawie natomiast art. 108 k.p.c. Sąd szczegółowe wyliczenie tych kosztów pozostawił referendarzowi sądowemu.

Powód w apelacji zaskarżył wyrok w części, tj. w zakresie, w jakim Sąd Okręgowy oddalił roszczenie majątkowe o zapłatę sumy na cel społeczny w wysokości 30.000 zł. Zarzucił:

1. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 328 § 2 k.p.c. polegające na nieodniesieniu się w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do kwestii winy pozwanego w kontekście oddalenia żądania o zasądzenie sumy na cel społeczny;
2. naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię względnie niewłaściwe zastosowanie, tj. art. 24 § 1 k.c. w związku z art. 448 k.c. poprzez:

a) wadliwe uznanie, iż wypowiedź pozwanego K. K. (1) stanowi opinię o powodzie, ocenę jego działalności publicznej, nie zaś - jak winno być stwierdzone - iż wypowiedź pozwanego K. K. (1) była w istocie zarzutem popełnienia przez powoda morderstwa i tak była rozumiana przez odbiorców,

b) wadliwe uznanie, iż wobec orzeczenia niemajątkowych środków ochrony dóbr osobistych nie ma potrzeby nakładania na pozwanego dodatkowych obowiązków w postaci obowiązku uiszczenia sumy na cel społeczny, bez wzięcia pod uwagę rozmiaru krzywdy powoda i skutków naruszenia dóbr osobistych, a także winy pozwanego,

c) nieuwzględnienie przy orzekaniu w przedmiocie żądania o zasądzenie sumy na cel społeczny w sposób adekwatny rozmiaru oraz intensywności krzywdy powoda, stopnia winy pozwanego, jak też umniejszenie, a wręcz pominięcie funkcji, jakie spełnia świadczenie majątkowe,

d) oddalenie żądania o zasądzenie sumy na cel społeczny bez podjęcia chociażby próby ustalenia, czy zachowanie pozwanego wyrażające się w udzieleniu spornego wywiadu prasowego było zawinione, a jeśli tak to w jakim stopniu.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku albo jego zmianę w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od pozwanego sumy na rzecz Stowarzyszenia (...) kwoty 30.000 zł oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów niniejszego postępowania.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest uzasadniona w niewielkim zakresie, przy czym Sąd Apelacyjny podziela tylko niektóre zarzuty w niej podniesione.

Przed wszystkim nie zasługuje na akceptację zarzut naruszenia art. 24 § 1 k.c. w związku z art. 448 k.c. poprzez uznanie, że wypowiedź pozwanego, stanowiąca podstawę roszczeń powoda, była oceną działalności politycznej skarżącego, nie zaś zarzutem popełnienia przez powoda przestępstwa. Powtórzyć w tym miejscu należy za Sądem Okręgowym, że analiza zdarzenia pod kątem naruszenia dóbr osobistych wymaga posłużenia się obiektywnymi kryteriami w postaci odbioru przytoczonej wypowiedzi przez przeciętnego czytelnika wywiadu, nie zaś subiektywnym przekonaniem strony powodowej. Zatem trzeba było ocenić powyższą wypowiedź pozwanego przy uwzględnieniu kontekstu towarzyszącego samobójczej śmierci B. B., zwłaszcza że owa wypowiedź padła dłuższy czas po tej tragedii i po zbadaniu jej przez Sejmową Komisję Śledczą, a informacje na temat przebiegu próby zatrzymania B. B. zakończonej jej śmiercią były powszechnie znane opinii publicznej, a więc także odbiorcom wywiadu udzielonego przez pozwanego. Wiedzą powszechną był fakt samobójstwa B. B., jak również nieobecność powoda w jej domu w chwili jej śmierci.

Nie można też odczytywać zdania przywołanego przez powoda w oderwaniu od całości wywiadu udzielonego przez pozwanego sprowadzającego się do negatywnej oceny działalności politycznej pozwanego. Dlatego też przeciętny odbiorca nie mógł potraktować wypowiedzi pozwanego jako zarzutu zabójstwa postawionego powodowi, lecz co najwyżej jako przypisanie mu moralnej współodpowiedzialności za śmierć B. B.. Wobec powyższego treść zeznań świadka M. M. nie może być uznana za wiarygodny dowód na okoliczność zrozumienia wypowiedzi pozwanego przez przeciętnego adresata wywiadu. Podkreślić w tym miejscu trzeba, że świadek ten był zatrudniony przez powoda i związany z nim zawodowo. Tym bardziej więc miał rozeznanie co do faktycznego przebiegu zdarzeń, wzajemnego usytuowania politycznego stron procesu (politycy partii opozycyjnych względem siebie). Wobec silnego zaangażowania mediów w opis tragedii w domu B. B. oraz jej przyczyn taką wiedzę miały też osoby kontaktujące się po przeczytaniu wywiadu telefonicznie ze świadkiem czyli dzwoniące do biura poselskiego powoda. Przy założeniu obiektywnej oceny wypowiedzi pozwanego i zapoznaniu się z całym wywiadem, nikt z nich nie mógł mieć wątpliwości, że jest to opinia o działalności politycznej powoda, ze względu na formę wykraczająca zdecydowanie poza ramy dopuszczalnej krytyki, jednak niemająca jednak znamion pomówienia o popełnienie zbrodni, jaką jest zabójstwo.

Zgodzić się natomiast należy z apelującym, że w uzasadnieniu Sądu I instancji brak jest rozważań co do elementu zawinienia po stronie pozwanego. Jednak przypisanie sprawcy naruszenia dóbr osobistych winy nie jest jednoznacznie traktowane w judykaturze jako niezbędna przesłanka uwzględnienia roszczenia o zapłatę odpowiedniej sumy na cel społeczny. Sądowi Apelacyjnemu znany jest pogląd, wyrażony m. in. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2011 r., I CSK 475/10 (LEX nr 846539), zgodnie z którym przesłanką odpowiedzialności przewidzianej w art. 448 k.c. jest nie tylko bezprawne, ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego. Nie jest to jedyne stanowisko, bowiem z kolei w wyroku z dnia 18 kwietnia 2013 r., III CSK 232/12 (LEX nr 1353199), Sąd Najwyższy stwierdził, że odpowiedzialność naruszcyciela dóbr osobistych z art. 448 k.c. nie zależy od winy, lecz od bezprawności zachowania. Niewątpliwie jednak nawet przy przyjęciu tej drugiej koncepcji wobec faktu, że zastosowanie art. 448 k.c. zostało pozostawione władzy dyskrecjonalnej sądu, ustalenie, że naruszenie dóbr osobistych było zawinione, stanowi przesłankę istotną dla uznania roszczenia pieniężnego za zasadne, a z pewnością ma wpływ na wysokość zasądzonej kwoty.

Analiza treści całego wywiadu tudzież treści odpowiedzi na pozew oraz zeznań pozwanego w charakterze strony jednoznacznie wskazuje, że pozwany świadomie wypowiedział zdanie będące podstawą roszczeń powoda, mając z jednej strony z racji sprawowanej funkcji publicznej większą niż przeciętny obywatel wiedzę o rzeczywistym przebiegu wydarzeń, a jednocześnie z drugiej strony nie zapoznał się z raportem Sejmowej Komisji Śledczej ani materiałami śledztwa dotyczącymi B. B. i działań powoda w jej sprawie. Zatem udzielając powyższej wypowiedzi, pozwany co najmniej godził się na to, że naruszy w ten sposób dobra osobiste skarżącego, co potwierdza jego winę.

W konsekwencji podzielić trzeba zarzut powoda, iż Sąd Okręgowy wadliwie uznał, że nie ma potrzeby nałożenia na pozwanego obowiązku uiszczenia sumy na cel społeczny.

Jak wyżej wskazano, skorzystanie przez sąd ze środków przewidzianych w art. 448 k.c. ma charakter fakultatywny i nie każde naruszenie dóbr osobistych skutkuje uwzględnieniem roszczenia majątkowego. Jednak w niniejszej sprawie nie można zgodzić się z Sądem I instancji, że wystarczającym środkiem ochrony dóbr osobistych powoda było nakazanie pozwanemu opublikowania stosownych przeprosin.

Słusznie zauważa skarżący, iż świadczenie z art. 448 k.c. spełnia oprócz funkcji kompensującej także inne funkcje, tj. prewencyjną i represyjną czyli ma odstraszać od popełniania podobnych czynów i jednocześnie stanowić pewnego rodzaju sankcję dla naruszcyciela – tak, by na przyszłość liczył się z konsekwencjami swojego działania. Pozwany winien w przyszłości mieć świadomość, że wypowiedanie opinii w takiej formie, jak zacytowana na wstępie, bez jakiegokolwiek próby jej weryfikacji, spotka się z negatywną reakcją.

Dlatego też co do zasady żądanie zapłaty sumy na cel społeczny podlegało uwzględnieniu. Przy określaniu jej wysokości należało kierować się tymi samymi, wypracowanymi przez judykaturę kryteriami, co przy zasądzeniu zadośćuczynienia, a więc przez wszystkim rozmiarem i intensywnością krzywdy oraz stopniem natężenia złej woli naruszcyciela. Powyższe mierniki uzasadniały przyznanie z tego tytułu kwoty 5.000 zł. Jak wyżej powiedziano, nie można przypisać wypowiedzi pozwanego takiego sensu, jak precyzuje go powód. Nie został powodowi postawiony zarzut zabójstwa, lecz użyto niedopuszczalnej metafory celem wskazania, że śmierć B. B. obciąża go moralnie. Powód z kolei jako polityk winien liczyć się z krytyką jego działalności, a jako osoba publiczna – również z tym, że prawo do wolności słowa może kolidować z jego prawem do ochrony dóbr osobistych i w zależności od sytuacji jedna z tych wartości przeważa (nie zawsze będzie to prawo do ochrony dóbr osobistych). Musi też mieć większą tolerancję na krytykę swojej osoby. Wypowiedź pozwanego – jakkolwiek naganna i jakkolwiek spotkała się z odzewem internautów często niepochlebny dla powoda – nie wywołała w życiu apelującego żadnych istotnych skutków, w tym nie miała wpływu na przebieg jego kariery politycznej. Przemawia to przeciwko zasądzeniu kwoty w wysokości żądanej przez powoda.

Z drugiej strony pozwany działał celowo, a przy tym bez próby sprawdzenia materiałów źródłowych. Dlatego też zdaniem Sądu Apelacyjnego adekwatna do stopnia naruszenia godności i dobrego imienia powoda, zakresu jego krzywdy oraz natężenia złej woli pozwanego jest kwota 5.000 zł.

Częściowa zmiana wyroku skutkowałą zmianą rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu odnoszących się do roszczenia majątkowego. Powód przed Sądem I instancji domagał się kwoty 50.000 zł, zaś ostatecznie zasądzono kwotę 5.000 zł. Powyższe oznacza, że na zasadzie art. 100 k.p.c. winno go obciążać 90 % kosztów procesu związanych z tym roszczeniem, zaś pozwanego – 10 %.

Z tych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. oraz art. 100 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c., mając na względzie, że powód wygrał w II instancji zaledwie w około 17 %. W skład kosztów procesu podlegających rozliczeniu weszły: opłata od apelacji w kwocie 1.500 zł poniesiona przez powoda, wynagrodzenie jego pełnomocnika procesowego w wysokości 2.400 zł i opłata od pełnomocnictwa – 17 zł (nowy pełnomocnik w postępowaniu apelacyjnym) oraz wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w wysokości 1.800 zł obliczone zgodnie z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.). Powód winien zapłacić 83 % kosztów postępowania apelacyjnego. Powyższe oznacza, że po odliczeniu kosztów przez niego poniesionych do zwrotu na rzecz pozwanego podlegała kwota 828 zł, którą Sąd Apelacyjny zasądził od powoda.

Sprostowania oczywistej niedokładności Sąd Apelacyjny dokonał na mocy art. 350 § 1 i 3 k.p.c.